

Co łączy dobrego gracza i dobrego człowieka? O etyce cnót A. MacIntyre'a – wykład prof. Wojciecha Lewandowskiego

22 października br. w naszej szkole gościliśmy prof. Wojciecha Lewandowskiego z Katedry Etyki KUL, który wygłosił wykład poświęcony współczesnej etyce cnót według koncepcji Alasdaira MacIntyre'a. Spotkanie odbyło się w ramach współpracy PLSP z Wydziałem Filozofii KUL, a wzięli w nim udział uczniowie uczestniczący w zajęciach z etyki.

Alasdair MacIntyre w swojej klasycznej już pracy „**Dziedzictwo cnoty**” analizuje współczesny kryzys moralny i stawia tezę, że etyka współczesna utraciła sens, ponieważ zerwała z tradycją i wspólnotą, które były podstawą rozumienia dobra w przeszłości. Autor sięga do starożytnej Grecji, aby pokazać pierwotne znaczenie pojęcia *arete*, czyli cnoty, które u Homera oznaczało doskonałość w działaniu, biegłość i wyróżnienie w określonej dziedzinie, niekoniecznie o charakterze moralnym. Dopiero Platon i Arystoteles nadają cnotom wymiar etyczny, rozumiejąc je jako trwałe dyspozycje do czynienia dobra i osiągania szczęścia (*eudajmonia*). MacIntyre podkreśla, że cnoty mają sens tylko w kontekście wspólnoty i tradycji, a życie człowieka można rozumieć jako narrację, w której jednostka dokonuje wyborów w obrębie historycznie ukształtowanej moralności.

Centralnym pojęciem w jego teorii jest **praktyka**, czyli społecznie uporządkowana działalność ludzka posiadająca swoje reguły, standardy doskonałości oraz wspólnotę uczestników. W praktykach rozwija się cnota, a jej celem jest osiągnięcie **dóbr wewnętrznych**, związanych bezpośrednio z doskonałością samej działalności. Istnieją również **dobra zewnętrzne**, takie jak prestiż czy nagroda materialna, które można zdobyć w różnych sposób, niezależnie od praktyki. MacIntyre podkreśla, że rozwój moralny i sens życia są możliwe tylko w ramach tradycji, ponieważ tradycja dostarcza kryteriów oceny działań i kierunku rozwoju cnót.

Współczesna etyka, w opinii MacIntyre'a, oderwała się od tradycji, co doprowadziło do fragmentacji moralności i utraty wspólnego rozumienia dobra. Szczególną krytykę autor kieruje przeciwko **utilitaryzmowi** i **kantyzmowi**. Utilitaryzm redukuje

moralność do rachunku przyjemności i skutków działań, a kantyzm opiera ją na abstrakcyjnych zasadach rozumu, niezależnych od kontekstu społecznego i historycznego. W obu przypadkach człowiek jest traktowany jako jednostka oderwana od wspólnoty, a etyka staje się zbiorem formalnych reguł, pozbawionych znaczenia.

MacIntyre postuluje, że jedynym sposobem na odbudowę sensu moralności jest powrót do tradycji cnot, szczególnie w duchu **arystotelesowsko-tomistycznym**. Cnota, rozwijana w ramach praktyk społecznych i tradycji, pozwala jednostce osiągnąć dobra wewnętrzne oraz pełnię życia moralnego, a jednocześnie umożliwia uczestnictwo w życiu wspólnoty i zachowanie ciągłości moralnej między pokoleniami.

Mariusz Orłowski